



RADEK MICHALSKI

redaktor wydania

Przedstawiciele różnych wyznań chrześcijaństwa spotykają się na wspólnej modlitwie. Mimo narosłych nieporozumień to jedno imię „Jezus” sprowadza ich do wspólnego Apostolskiego Wyznania Wiary. Razem modlą się też o rzeczy wspólne i potrzebne – zgodnie. A że jest ich o wiele więcej niż dwóch lub trzech i proszą w imię Jezusa Chrystusa, aktualną pozostaje obietnica: „będzie wam dane”. Dialog i szukanie porozumienia na podstawie tego, co najważniejsze, mogłyby być piękną szkołą dla przedstawicieli władzy świeckiej. Zamiast prezentować gorszące podziały, mogłaby ona, w imię dobra kraju, działać wspólnie. Władze kierujące w ostatnich latach Wrocławem pokazały niejednokrotnie, że współpraca wychodzi na dobre obydwóm.

W Tygodniu Modlitw o Jedność Chrześcijan przedstawiciele wrocławskich Kościołów spotkali się na wspólnym nabożeństwie.

W ewangelicko-augsburskiej świątyni pw. Opatrzności Bożej, w niedzielę 22 stycznia, rozbrzmiewały słowa wspólnej modlitwy hierarchów wielu Kościołów, nie tylko o jedność, lecz także za rządzącymi państwami, o pokój na świecie i o wytrwałość w wierze dla wyznawców Chrystusa. Witając zebranych, bp Ryszard Bogusz, gospodarz świątyni, podkreślił, że chrześcijanie różnych wyznań powinni w codziennym życiu pamiętać, iż więcej nas łączy, niż dzieli. Podczas nabożeństwa homilię na temat roli religii w życiu człowieka wygłosił ks. Bogdan Skowroński, duchowny Kościoła Polskokatolickiego.

W modlitwie uczestniczyli także hierarchowie Kościoła rzymskokatolickiego: abp Marian Gołębiewski i bp Stefan

Więcej nas łączy, niż dzieli

Ekumeniczna modlitwa



RADEK MICHALSKI

Regmunt z Legnicy oraz dolnośląscy parlamentarzyści i przedstawiciele władz miejskich, m.in. prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz i przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Stoński.

Wrocław ma bogate tradycje dialogu ekumenicznego i międzyreligijnego. W stolicy naszej archidiecezji znajduje się Dzielnica Wzajem-

Świątynia ewangelicka gościła wiernych różnych wyznań chrześcijaństwa

nego Szacunku, zwaną też Dzielnicą Czterech Świątyń. Wspólnoty chrześcijańskie: rzymskokatolicka, prawosławna i ewangelicka oraz Gmina Wyznaniowa Żydowska od 1995 roku współpracują wspólnie na rzecz dialogu międzyreligijnego, wspierając także inicjatywy dobroczynne i kulturalne.

RADEK MICHALSKI

ZNANI I LUBIANI KOLEĐOWALI NA WROCLAWSKICH POLANOWICACH



KUBA LUKOWSKI

Alicja Majewska, Anna Pietrzak, Włodzimierz Korcz i Zbigniew Wodecki wystąpili 22 stycznia dla mieszkańców wspólnoty pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła. Artyści wykonali współczesne oraz tradycyjne kolędy, m.in. „Wśród nocnej ciszy” i „Przybieżeli do Betlejem pasterze”, zaśpiewane w żywych, rytmicznych aranżacjach. Muzycznie koncert opracował W. Korcz, który także akompaniował solistom.

Włodzimierz Korcz, Alicja Majewska, Zbigniew Wodecki i Anna Pietrzak wystąpili w kościele na wrocławskich Polanowicach

Wykonawcy wystąpili na zaproszenie ks. Andrzeja Kuźmickiego, proboszcza polanowickiej wspólnoty, a kilkunastopiętnoletni mróz nie zniechęcił kilkusetosobowej publiczności przed przybyciem w niedzielne popołudnie do parafialnej świątyni.

Ksiądz, który śpieszył się kochać



MARCIN BRACKI

Wioletta Odorczyk z portretem ks. J. Twardowskiego

KOTOWICE. „Nasza szkoła poniosła niepowetowaną stratę” – powiedziała Wioletta Odorczyk na wieść o śmierci ks. Jana Twardowskiego. Dyrektor szkoły podstawowej w podwrocławskich Kotowicach, noszącej imię Kapłana-poety, nie kryje żalu. „Od roku 2004 cieszyliśmy się, że nasza placówka ma patrona żywego, z krwi i kości, z którym mogliśmy się spotkać, opowiedzieć o naszych szkolnych smutkach i radościach. – mówi W. Odorczyk. – Teraz pozostaną nam już tylko wspomnienia z wizyty u Księdza z okazji 89. urodzin oraz kilka listów od niego”. Ostatni, wysłany ze szpitala tuż przed śmiercią, nosi da-

tę 10 stycznia 2006 r. Napisał w nim: „Najgoręcej pozdrawiam ze szpitala, gdzie przebywam już ponad miesiąc, wszystkich uczniów i nauczycieli. O wszystkich pamiętam w modlitwie i życzę łask Bożych na każdy dzień nowego roku 2006. Wasz Patron ks. Jan Twardowski”. Szkoła w Kotowicach prowadzona jest przez Caritas archidiecezji wrocławskiej od września 2002 r. W październiku tegoż roku wybrano dla niej patrona. Abp Marian Gołębiewski uroczystie nadał szkole imię ks. Twardowskiego 22 czerwca 2004 r. Dla jej społeczności był wzorem zarówno poety, jak i kapłana.

Nim zakwitną kasztany...

KLO W HENRYKOWIE. „Poloneza czas zacząć!” – tej tradycyjnej formuły nie mogło zabraknąć na balu studniówkowym Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego w Henrykowie. Druga w historii szkoły taka zabawa przygoto-

wana przez uczniów klas maturalnych i ich rodziców odbyła się w sobotni wieczór 14 stycznia w Czerwieńszycach. Wraz z uczniami do białego rana, oczywiście wspólnie, bawili się wychowawcy i nauczyciele KLO (na zdjęciu).



ARCHIWUM KLO

„Gość” w RP i Internecie

RADIO RODZINA (92 FM) prezentuje co tydzień najnowsze wydanie „Gościa Niedzielnego”.

Wybrane tematy podejmowane na naszych łamach przybliżą audycje nadawa-



ne w soboty o godz. 20.30 i niedziele o 9.40. Zapowiedzi artykułów można też znaleźć w dziale „Aktualności” na stronie internetowej archidiecezji www.archidiecezja.wroc.pl

Święto Jordanu

GREKOKATOLICY POŚWIECILI ODRĘ w dniu Chrztu Pańskiego, nazywanym w liturgii wschodniej Świętem Jordanu. W czwartek 19 czerwca po uroczystej liturgii w katedrze pw. Świętych Wincentego i Jakuba wierni Ukraińskiego Kościoła Grekokatolickiego przeszli w procesji na bulwar P. Włostowica. Tam, wraz z abpem Marianem Gołębiewskim, przewodniczący liturgii ordynariusz diecezji wrocławsko-gdańskiej bp Włodzimierz Juszcak dokonał poświęcenia wo-

dy (na zdjęciu) najpierw w specjalnym mosiężnym naczyniu, a następnie w Odrze. Poświęconą wodą pokropiono zebranych wiernych, którzy po liturgii mogli zabrać wodę ze sobą w przyniesionych naczyniach.

W uroczystości nad wodami uczestniczyło około 50 osób, głównie wiernych grekokatolickich, ale także przedstawiciele Kościoła rzymskokatolickiego i ewangelicko-augsburskiego – obecny był m.in. bp Ryszard Bogusz.



RADEK MICHAŁSKI

O kard. B. Kominku

FILMOWE WSPOMNIENIE.

Stycyniowym gościem Klubu Ludzi Ciekawych Wszystkiego był ks. Jerzy Rasiak – szef Ośrodka Audiowizualnego przy Kurii Metropolitalnej Wrocławskiej, autor i producent niezliczonych filmowych dokumentów o wydarzeniach i postaciach polskiego Kościoła. Znakomity reżyser Jan Jakub Kolski o księdzu filmowcu mawia, że lepiej włada kamerą niż kropidłem.

Klubowe spotkanie było poświęcone kardynałowi Bolesławowi Kominkowi oraz historycznym reperkusjom słynnego listu bi-

skupów polskich do biskupów niemieckich sprzed czterdziestu lat. Projekcję dokumentu pt. „Kardynał Kominek – biskup pojednania” poprzedziły wspomnienia ks. Jerzego o autorze orędzia oraz o archidiecezji wrocławskiej lat 60.

Zebrani z zainteresowaniem wysłuchali informacji o archiwaliach zgromadzonych przez ks. J. Rasiaka przez minione dekady, także o jego twórczej pasji i najciekawszych filmach, zwłaszcza o licznych dokumentach poświęconych Janowi Pawłowi II.

SZUKAĆ POJEDNANIA

KS. MICHAŁ CZAJKOWSKI



– Myślę, że ważną rzeczą na drodze dialogu chrześcijańsko-żydowskiego jest

wnikanie w intencje zmarłego Papieża, tak nam bliskiego. Wnikanie w sens jego gestów i tekstów, i ich dogłębne poznawanie. Następnie tak zwana teologia postowościńska – wiedza jest ważna, bo bardzo wiele uprzedzeń antyżydowskich rodzi się z ignorancji, z czerpania tylko z jednych, zatrutych, źródeł.

Czasem potrzebne jest też nawrócenie. Myślę, że tam, gdzie mamy okazję, powinniśmy informować, jak jest naprawdę, wskazywać na pewne lektury, żeby uprzedzeń antyżydowskich, przecież uderzających w samego Jezusa, było wśród nas jak najmniej. Przez to my sami stajemy się lepszymi chrześcijanami, oczyszczamy siebie i wzbogacamy naszą wiarę.

Dni Judaizmu we Wrocławiu

Wspólne tradycje

Wspólna modlitwa, w której przeplatały się śpiewy chóru synagogi wrocławskiej i scholi Duszpasterstwa Akademickiego „Dominik”, zwieńczyła obchody Dnia Judaizmu we Wrocławiu.

Modlitwie przewodniczył abp Marian Gołębiowski, a prowadziła ją wspólnie przedstawiciel Kościoła katolickiego i wrocławskiej Żydowskiej Gminy Wyznaniowej. Na spotkaniu w auli Papieskiego Wydziału Teologicznego, we wtorek 17 stycznia, zebrało się ponad 250 osób. W języku hebrajskim i polskim odczytano tekst Dekalogu – wspólnych dla religii żydowskiej i chrześcijańskiej zasad moralnych.

Tegoroczny Dzień Judaizmu we Wrocławiu rozpoczął się już w poniedziałkowy wieczór otwarciem w Muzeum Archidiecezjalnym wystawy Miry Żelchower-Aleksium. Prezentowany cykl jej obrazów, zatytułowany „Midrasze”, sięga do starotestamentowych źródeł i tradycji,



RADEK MICHAŁSKI

nawiązując do scen biblijnych. Po wernisażu, w auli PWT licznie zebrała publiczność wysłuchała również wykładu ks. prof. Michała Czajkowskiego o „Żydowskich korzeniach liturgii chrześcijańskiej”. Ksiądz profesor, odwołując się do dokumentów Kościoła o relacjach chrześcijańsko-żydowskich oraz nauczania i postawy Jana Pawła II względem Żydów, wskazał na juda-

Uroczystej modlitwie przewodniczył abp Marian Gołębiowski

istyczne pochodzenie chrześcijańskich tradycji i wspólne elementy życia liturgicznego.

Obchody Dnia Judaizmu we Wrocławiu

przygotowało Duszpasterstwo Akademickie „Przystań” we współpracy z Muzeum Archidiecezjalnym i PWT. Patronem medialnym spotkań była wrocławska redakcja „Gościa Niedzielnego”

PAULINA K., RADEK MICHAŁSKI

Spotkanie wrocławskich pedagogów

Oplątek nauczycieli

Uroczysta Msza św. w intencji nauczycieli i wychowawców archidiecezji wrocławskiej odbyła się 15 stycznia w kościele pw. Świętych Piotra i Pawła na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu.

Na liturgii zebrał się przedstawiciel Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców, Podyplomowego Studium Teologii przy Papieskim Wydziale Teologicznym, grupa pokutna pielgrzymki wrocławskiej, poczet sztandarowy „Solidarności” oraz parlamentarzyści Ewa Wolak i Wiesław Kilian. Eucharystii kon-

Oplatki duszpasterstwa nauczycieli organizowane są we Wrocławiu od 33 lat

celebrowanej, z udziałem księży Mirosława Kivki i Roberta Zapotocznego, byłego i obecnego asystenta kościelnego Diecezjalnego Duszpasterstwa Nauczycieli, przewodniczył i homilię wygłosił ks. Włodzimierz Wołyniec. Kaznodzieja podkreślił, że jedynym Nauczycielem, prowadzącym do życia wiecznego, jest Je-

zus. „Wszyscy zaś – mówił – jesteśmy uczniami Jezusa, od którego powinniśmy uczyć się coraz pilniej”.

Po Mszy św. rozpoczął się tradycyjny oplątek. Warto dodać, że spotkania tego środowiska odbywają się od 33 lat. Uroczystość rozpoczęło odczytanie fragmentu Ewangelii wg św. Łukasza. Na

część oficjalną złożyła się poezja Jana Pawła II w pięknej interpretacji Patrycji Kurzawy, maturzystki z XVII LO we Wrocławiu, a także okolicznościowe życzenia od parlamentarzystów i organizatorów. Po przełamaniu się oplatkiem i złożeniu życzeń zaproszeni goście zasiedli do wspólnego stołu, gdzie czekał na nich słodki poczęstunek. Dalsza część spotkania upłynęła na kolędowaniu przy akompaniamencie gitary i na towarzyskich rozmowach. Na zakończenie organizatorzy ponowili zaproszenie na spotkanie wspólnotowe duszpasterstwa nauczycieli, które odbywają się w każdą trzecią niedzielę miesiąca przy ul. Katedralnej 4 na Ostrowie Tumskim.

BOŻENA ROJEK



MAREK BOLEK

ŚW. IWON I WROCŁAW

Ur. w 1253 r. w Bretanii, posiadał gruntowne wykształcenie zarówno z zakresu prawa kanonicznego, jak i świeckiego. Pracował m.in. jako oficjal sąd biskupiego, po otrzymaniu święceń kapłańskich był proboszczem w Trédréz i Louannec. Zasłynął jako obrońca w procesach sądowych najuboższych. Jako adwokat za darmo prowadził sprawy wdowom, sierotom, inwalidom czy samotnym starcom. Założył szpital dla chorych i bezdomnych. Po śmierci św. Iwona w 1303 r. jego kult szerzył się bardzo szybko. Uważany był za orędownika w sprawie pomyślnego zakończenia procesu sądowego. W wielu krajach, również w Polsce, powstawały bractwa św. Iwona. Do Wrocławia relikwie Świętego przwiózł jako pierwszy kanonik wrocławskiej kapituły kolegiackiej św. Idziego i umieścił je w kościele pod tym wezwaniem na Ostrowie Tumskim. Wkrótce potem relikwie św. Iwona sprowadził do stolicy Dolnego Śląska także opat kanoników Reguły św. Augustyna Henryk Gallici. Był on fundatorem kaplicy pw. św. Iwona, powstałej pod koniec XIV w. przy kościele pw. NMP na Piasku. Pojawiły się co prawda wątpliwości, czy kaplicę poświęcono Świętemu z Bretanii czy innemu św. Iwonowi – biskupowi z Chartres (notabene również uczonemu prawnikowi), ale wszystko przemawia za tym, że sprowadzone relikwie należały do świętego Adwokata. On też na pewno został przedstawiony w jednej z figur zdobiących kaplicę. Wspomnianych relikwii dziś już we Wrocławiu nie ma, kaplica natomiast istnieje i pozostaje ważnym ośrodkiem kultu św. Iwona – patrona adwokatów i wszystkich prawników



MAREK SMYLA

**„Polsce – wierność
praw i wolności – obrona
potrzebującym – pomoc”.**

tekst
AGATA COMBIK

Powyższe słowa, widniejące na sztandarze adwokatury polskiej, streszczają ideały niełatwego zawodu adwokata. Przedstawiciele tej profesji w naszym regionie obchodzą w tym roku ważne jubileusze. Dolnośląska palestra świętuje 60. rocznicę swego istnienia. W 2006 r. mija ponadto 25 lat od reaktywowania we Wrocławiu tradycji adwokackich Mszy św. Reaktywowania, ponieważ zaczęto je odprawiać już ponad 600 lat temu (!) – od czasu, gdy pod koniec XIV w. przy należącej do augustianów kościele pw. NMP na Piasku powstała kaplica pw. św. Iwona, patrona

prawników. Adwokackie spotkania i Eucharystie poszły w niepamięć w XIX w., po kasacie opactwa augustianów. Jak doszło do wskrzeszenia średniowiecznych tradycji?

**Powrót
do korzeni
i nowe wyzwania**

Pod koniec 1980 r. zmarł zasłużony wrocławski mecenas Jan Gadowski. Adwokaci zwrócili się wtedy do ówczesnego proboszcza parafii pw. NMP na Piasku ks. prof. Juliana Michalca z prośbą o odprawienie za zmarłego Mszy św. właśnie w kaplicy pw. św. Iwona. Pamiętna Eucharystia zapoczątkowała regularne spotkania. Począwszy od 2 lutego 1981 r. ks. J. Michalec na prośbę adwokatów zaczął odprawiać w każdą pierwszą sobotę miesiąca Mszę św. dla prawników. Tradycję tę podjął i kontynuuje do dziś obecny proboszcz parafii pw. NMP na Piasku ks. prał. Stanisław Pawlaczek. W listopadzie 1992 r. otrzymał oficjalną

nominację na diecezjalnego duszpasterza prawników.

W comiesięcznych Mszach św. udział bierze kilkanaście, czasem więcej osób. Reprezentują różne pokolenia i zawody prawnicze. Największą grupę stanowią właśnie adwokaci. „Ich zawód często niesie ze sobą trudne zagadnienia etyczne – mówi ks. S. Pawlaczek. – By rzetelnie uprawiać tę profesję, konieczna jest głęboka formacja duchowa, kształtowanie sumienia. Zdarza się, że ktoś prosi o indywidualną rozmowę, chce przedyskutować nurtujące go problemy”.

Trzeba podkreślić, że w minionym okresie adwokaci związani z duszpasterstwem wykazywali się często wielkim hartem ducha. W czasach stanu wojennego wielu z nich włączyło się w obronę internowanych i ich rodzin, prowa-

**Uroczysta
Eucharystia
w kościele
pw. Najświętszej
Maryi Panny
na Piasku
inaugurująca
VII Krajowy Zjazd
Adwokatów**

Two prawników świętują jubileusze

by bronić

dziło działalność w ramach Arcybiskupiego Komitetu Charytatywnego. Wśród nich byli m.in. Stanisław Afenda, Maria Cwiklińska, Aranka Kiszyna, Alina Lubczyńska, Henryk Rossa. „Potrafili w trudnych czasach zachować niezależność – podkreśla duszpasterz. – Dziś także są w ich gronie wspaniali ludzie, którzy bezinteresownie pomagają innym, choćby w poradni rodzinnej”.

Wśród osób, które odznaczyły się odwagą cywilną i bohaterską wręcz postawą w czasach komunistycznych, na szczególną uwagę zasługuje mecenas Andrzej Jochelson (1911–1997) – główny inicjator reaktywowania „prawniczych Eucharystii”. Ten zasłużony adwokat, asystent na Uniwersytecie Wrocławskim, był także między innymi historykiem sztuki i literatem. Przeżył więzienie w obozie koncentracyjnym w Płaszowie, a na przełomie 1950/1951 r. był aresztowany przez UB. Za pomocą tortur chciano zmusić go do zeznań, które miały posłużyć w procesie przeciw ks. inf. Karolowi Milikowi, administratorowi apostołskiemu archidiecezji wrocławskiej. Mecenas nie uległ oprawcom.

Trudne powołanie

Duszpasterstwo ma otwartą formułę. Nie tworzy stałej, zamkniętej grupy osób. Niektórzy regularnie uczestniczą w spotkaniach, inni przychodzą co jakiś czas. Oprócz adwokatów bywają przedstawiciele różnych prawniczych zawodów, a także aplikanci. Prawniczą wspólnotę tworzą również ich współmałżonkowie i dzieci. Modlitwa, spotkania, homilie, wspólne wyjazdy – to wszystko daje wsparcie i źródło sił w uprawianiu nietłachowego zawodu.

A praca adwokata bywa rzeczywiście trudna. Powodem tego są nie tylko nieustanne zmia-

ny w prawie i wzrastająca wciąż liczba przepisów. „W nasz zawód wpisany jest element sporu, ścierania się argumentów, rywalizacji – zauważa mecenas Leszek Rojek. – Trudno o uniknięcie stresu, o zachowanie do końca emocjonalnego dystansu wobec spraw, które się prowadzi. Stykamy się przecież wciąż z ludzkimi tragediami. Widzimy rozpadające się małżeństwa, cierpienie dzieci, dramat młodych ludzi uwikłanych w handel narkotykami czy inne przestępstwa. Ocieramy się o wszelkie ludzkie nędze, patologie...”

Adwokat bywa nie tylko pomocnikiem w zakresie prawa, ale i powiernikiem, przed którym ludzie wyjawiają najskrytsze tajemnice. Pełni również rolę psychologa, wspiera w szczególnie trudnych chwilach. „Myślę, że z prawniczych zawodów adwokat jest najbardziej ukierunkowany na pomoc człowiekowi – mówi. – Szczególnym doświadczeniem są dla nas dyżury w archidiecezjalnej poradni rodzinnej. Cieszą się one dużym zainteresowaniem. Przychodzą tu zarówno osoby wierzące, jak i dystansujące się wobec spraw związanych z Bogiem, mieszkańcy Wrocławia i różnych stron diecezji. Spotykamy ludzi przytłoczonych poważnymi problemami, osoby „po przejściach”, czasem niezrównoważone emocjonalnie. Każdemu próbujemy pomóc. Nawet jeśli wymaga to przedłużenia czasu dyżurowania”.

Ludzie często nie rozumieją zawodu adwokata. Dziwią się, jak można bronić nawet „odrażających” przestępców. A jednak nie ma takiej osoby, która była-

by pozbawiona prawa do przedstawienia argumentów na swoją obronę, do wsparcia ze strony specjalisty. „Misją adwokata – tłumaczy Leszek Rojek – jest zapewnić osobie, którą

reprezentuje bądź broni, realizacji wszystkich praw, jakie jej przysługują, udzielenie pomocy w artykułowaniu argumentów i racji. Adwokat może podejmować działania tylko na korzyść klienta. Poza szczególnymi wypadkami nie wolno mu odmówić pomocy prawnej. Każdy obywatel w naszym kraju ma konstytucyjne prawo do obrony, nawet najgorszy przestępca”.

Mecenas podkreśla, że profesja adwokata wiąże się z wysokimi wymaganiami moralnymi. Kodeks Etyki Adwokackiej, funkcjonujący już w czasach przedwojennych, obowiązuje nie tylko na płaszczyźnie zawodowej, ale także w życiu prywatnym. Ludzie służący prawu muszą być w pełni wiarygodni.

Spółeczność adwokatów przeżywa uroczyste swoje święta. Dziesięć lat temu dolnośląska palestra obchodziła 50-lecie istnienia. W 2001 r. z kolei odbył się we Wrocławiu – po raz pierwszy tutaj – VII Krajowy Zjazd Adwokatów. Z okazji 50. jubileuszu podopieczni św. Iwona ufundowali do kaplicy swego patrona nowe witraże. Nad ołtarzem znalazło się piękne, wielobarwne przedstawienie Świętego. Soczyste kolory witraża zdają się przypominać, że najpiękniejsze wzory i tradycje adwokackiej profesji nie mogą wyblaknąć. Mimo upływających stuleci przesłanie św. Iwona pozostaje czytelne. ■



Witraż św. Iwona w kaplicy Patrona adwokatów

Z ŻYCIA

DUSZPASTERSTWA

Msze św. dla prawników, z homiliami dotyczącymi etyki zawodowej, odprawiane są w kościele pw. NMP na Piasku w każdą pierwszą sobotę miesiąca o godz. 9.00 rano. Wyjątkiem jest pierwsza sobota października, kiedy odbywa się zawsze ogólnopolska pielgrzymka prawników na Jasną Górę. Zainicjował ją w 1957 r. prymas kardynał Stefan Wyszyński. Częstochockie spotkanie ma charakter modlitewno-formacyjny, przewodniczy mu krajowy duszpasterz prawników. Od niedawna jest nim bp Artur Miziński z Lublina, prawnik noszący tytuł adwokata Roty Rzymskiej.

We Wrocławiu uroczyste obchodzony jest zawsze dzień wspomnienia św. Iwona, 19 maja. Prawnicy spotykają się wtedy na wieczornej Eucharystii i agapie. W styczniu gromadzą się na spotkaniu oplatkowym. Ponadto uczestniczą zawsze we Mszach św. pogrzebowych swoich kolegów. Niektórzy adwokaci nieodpłatnie udzielają porad prawniczych w Arcybiskupim Komitecie Charytatywnym, w Archidiecezjalnej Poradni Rodzinnej, przy ul. Katedralnej 4, czy też indywidualnie. Przy ul. Katedralnej ich dyżury odbywają się w pierwszą i trzecią sobotę miesiąca w godz. 10.00–14.00.

Obchody 60. rocznicy działalności Adwokatury Dolnośląskiej odbyły się w sobotę 21 stycznia. Rozpoczęła je uroczysta Eucharystia sprawowana pod przewodnictwem abp. Mariana Gołębiowskiego we wrocławskim kościele pw. NMP na Piasku.

30 stycznia minie 10. rocznica śmierci ks. Wawrzyńca Bochenka, duszpasterza z Trzebnicy

Był dobry jak chleb

O śp. ks. Wawrzyńcu Bochenku, wieloletnim dziekanie trzebnickim, w 10. rocznicę jego śmierci, z ks. prof. Antonim Kielbasą rozmawia ks. Janusz Górczyca.

Ks. JANUSZ GÓRCZYCA: – *Czy pamięć o ks. W. Bochenku wśród mieszkańców Trzebnicy jest nadal żywa?*

Ks. PROF. ANTONI KIELBASA: – Oczywiście. Wielu parafian ma zwyczaj po niedzielnej Mszy św. modlić się w kaplicy św. Jadwigi, gdzie pochowany jest ks. Wawrzyniec. Również w ciągu tygodnia często można spotkać tam rozmodlonych ludzi. Przychodzą do niego, jak to czynili, gdy żył i pracował wśród nich. Na płycie grobowej stale stoją żywe kwiaty i palą się znicze. W listopadzie nazwisko ks. Bochenka pojawia się we wszystkich wypominkach modlitewnych parafian. Andrzej Skóra, zastępca burmistrza Trzebnicy, uważa, że ks. Bochenek przez swoją pracę i patriotyczną postawę najbardziej przyczynił się do zintegrowania zróżnicowanych grup repatriantów na terenie powiatu. Od 1945 r. nie było tu człowieka, który cieszyłby się takim autorytetem jak on.

Zasługi wobec sanktuarium i miasta zostały pokazane na wystawie „Ks. dziekan Bochenek w dokumentach i na fotografiach”. Organizowany w Trzebnicy Tydzień Kultury Chrześcijańskiej mobilizuje młodzież i dorosłych do udziału w konkursach plastycznych na temat historii miasta i zasłużonych ludzi. W pracach konkursowych często powraca postać śp. ks. Dziekana. O żywej obecności Zmarłego świadczy projekt nadania jego imienia Gimnazjum i Szkoły Podstawowej w Czeszowie.

A co na temat ks. Bochenka znajdzie w Trzebnicy przygod-



ARCHIWUM PARAFII

ny turysta lub pobożny pielgrzym?

– Już przy wjeździe do miasta zauważy, że główna ulica nosi jego imię, co u wielu budzi zainteresowanie i pytanie: kim był ten człowiek? Odpowiedź może otrzymać, gdy w przykościelnym sklepiku sięgnie po publikację o ks. W. Bochenku. Zwiedzający bazylikę dostreże w kaplicy św. Jadwigi, płytę grobową, jak również epitafium poświęcone ks. Bochenkowi. Zatrzymujący się w Domu Pielgrzyma wita ufundowana przez Urząd Miasta tablica dla uczczenia 60-lecia przybycia ks. Bochenka do Trzebnicy (25 sierpnia 1945 r.) i duży portret zawieszony w holu. Ślady pracy ks. Dziekana znajdzie się też m.in. w odbudowanym kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła lub w pustelni w Lesie Bukowym, gdzie stoi piękny kościół pw. Czternastu Świętych Wspomożycieli.

Powróćmy do metod duszpasterskich ks. Bochenka. Na ile są one aktualne dzisiaj?

Śp. ksiądz Wawrzyniec Bochenek podczas spotkania z Janem Pawłem II

– 51 lat pracy ks. Bochenka w Trzebnicy jest odbiciem potrzeb i zmian, jakim musiał sprostać. Wiedział, że sam nie sprosta tym wymaganiom, zwłaszcza że uczestniczył w wielu przemianach polityczno-społecznych. Dlatego był zawsze blisko ludzi. Rozbudował duszpasterstwo stanowe, już w 1953 r. wprowadził katechizację dla dzieci przedszkolnych. Zorganizował duszpasterską opiekę nad służbą zdrowia. Dr Jadwiga Jezioro-Swędzioł powiedziała kiedyś: „Ks. Bochenek był zawsze w bliskich kontaktach z lekarzami i środowiskiem medycznym, dzięki czemu mógł wpływać na ich postawę, a zarazem pomóc wielu chorym”.

Dbał też o kontakty z nauczycielami. Zorganizował im duszpasterstwo nauczycieli, które nadal dobrze i owocnie działa i rozwija się. W okresie wielkich przemian w kraju był zawsze blisko ludzi walczących o słuszne sprawy. Przewodniczący Rady Miejskiej w Trzebnicy Czesław Czternastek sta-

le kontaktował się z ks. Bochenkiem w czasach tworzenia NSZZ „Solidarność” w Trzebnicy i we Wrocławiu. „W okresie internowania – powiedział C. Czternastek – ks. Bochenek nie zawahał się odczytać w bazylice, podczas Rezurekcji, życzeń od internowanych. Był do końca życia entuzjastą tego związku”.

Co pozostało z dziedzictwa i planów ks. Bochenka? Kilka miesięcy po jego śmierci kard. Henryk Gulbinowicz, przemawiając w Trzebnicy podczas odpustu św. Jadwigi, powiedział: „Zastanawiałem się, jak salwatorianie poradzą sobie po śmierci ks. Dziekana? Muszę stwierdzić, że utrzymali poziom, a nawet pułap podwyższyli”. Ks. dziekanowi Janowi Drogoszowi, następcy zmarłego proboszcza, udało się zrealizować plany swego poprzednika – odrestaurował ponownie wewnątrz i na zewnątrz bazylikę, wybudował ołtarz i plac pielgrzymkowy.

Wiem, że Ksiądz Profesor pracuje nad monumentalną monografią poświęconą ks. W. Bochenkowi. Kiedy dostaniemy ją do rąk?

– Z powodu przyczyn obiektywnych jej wydanie jest opóźnione. Publikacja obejmuje wspomnienia 67 osób – przyjaciół, współpracowników, uczniów i parafian. Jest w niej też obszerny biogram ks. W. Bochenka, mojego autorstwa, oraz bogaty zestaw zdjęć, tabel i dokumentów. Pragnę jeszcze dodać, że 30 stycznia, w poniedziałek, o godz. 18.30, w bazylice trzebnickiej będzie odprawiona uroczysta Msza św. koncelebrowana za ks. W. Bochenka. Jako dary ołtarza zostaną złożone chleby. Na zakończenie liturgii wierni się podzielą nimi na znak duchowej więzi ze zmarłym Kapłanem, „który był dobry jak chleb”.

Dziękuję za rozmowę.

Z prasy parafialnej

Idą dobre czasy

Bóg chciał, bym był(a) w tym miejscu i w tym czasie. To znaczy, że tzw. moje czasy są najlepsze dla mnie. Bóg się nie myli w przydziale najwłaściwszej epoki. Wybrzydzenie na trudne czasy jest z gruntu niechrześcijańskie. Chrześcijaństwo odrzuca myśl o reinkarnacji. Nikt nie będzie miał drugiej szansy. Albo teraz powiem swoim czasom „tak” i napiszę piękny życiorys, albo zmarnuję czas. (...) Moja historia jest miejscem, w którym spotykam się z Bogiem. Wiara otwiera oczy, pomaga odczytywać znaki Jego obecności. Ważną jest wierność chwili obecnej. Św. Augustyn mawiał: „*age, quod agis*”, czyli dosłownie: czyń, co czynisz. Nic więcej. Skup się na tym, co robisz w tej chwili. Przyjmij z uwagą to, co jest teraz. Bóg czeka na człowieka w chwili obecnej.

ks. Tomasz J., „Głos Parafii”,
Wrocławskie pismo katolickie
1(114)2006 Styczeń

Książka na dziś

W szkicach

Kardynała Bolesława Kominka wspominają m. in. jego przyjaciele ks. Edward Górecki, bp Jan Tyrawa i bp Jan Kopiec oraz nieżyjący już kard. Karol Wojtyła. Wspomnienia, pisane czasami przed laty, składają się na szkic postaci, obraz niezwykłej osoby.

Odrębną część lektury stanowią rozdziały zawierające fragmenty nauczania kard. B. Kominka oraz tekst orędzia „Przebaczymy i prosimy o przebaczenie”. Oba rzucają światło na charakter swego twórcy – byłego rządcy wrocławskiej archidiecezji.

Wprowadzenie do książki napisał metropolita wrocławski abp Marian Gołębiewski, a słowem wstępnym opatrzył ją ks. Jan Krucina. **KRUK**

„Szkice do portretu.
Kardynał Bolesław Kominek”,
red. ks. J. Krucina,
Wydawnictwo TUM, 2005 rok.
Do nabycia m. in. we Wrocławskiej
Księgarni Archidiecezjalnej
na Ostrowie Tumskim.

Słowo z muzyką w kościele uniwersyteckim

Nigeryjska kolęda



MARCIN BRACKI

W barokowym wnętrzu kościoła uniwersyteckiego, w sobotę 14 stycznia, odbył się kolejny koncert z cyklu **VERBUM CUM MUSICA**.

W programie znalazły się kolędy i pastoralki połączone z prelekcją o. dra Mariana Bernarda Arndta OFM pt.: „Bóg objawia się w historii zbawienia”. W pierwszej części wystąpił Chór Kameralny Politechniki Wrocławskiej Consonanza. Artyści zaśpiewali kolędy polskie i zagraniczne. Publiczności szczególnie spodobała się, wykonana przy wtórze bębna, nigeryjska kolęda Betlehemu oraz żywa, hiszpańska Los Reyes Magos.

Ojciec M. Arndt, nawiązując do obchodzonego niedawno święta Objawienia Pańskiego, poruszył problematykę objawienia Boga na kartach Pisma Świętego. Podkreślił, że Bóg ukazuje się nie tylko poprzez słowo, ale także wydarzenia. Zachęcił zebranych do częstego sięgania po Pismo Święte, teksty modlitw i psalmów ale także kolęd, przez które objawia nam się Pan.

Ukoronowaniem koncertu był występ Chóru i Orkiestry Kameralnej Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia we Wrocławiu pod dyktando Artura Wróbla. Wraz z Chórem Consonanza zaprezentował polskie kolędy w opracowaniu współczesnych kompozytorów.

MAGDALENA DROGOSZ

By promować to, co najpiękniejsze

Stowarzyszeni dla Ostrowa Tumskiego

Niemal pół roku trwały formalne przygotowania do rejestracji Stowarzyszenia Przyjaciół Ostrowa Tumskiego. Kilkudziesięciu parafian i duszpasterze parafii katedralnej zorganizowali się, by jeszcze skuteczniej promować ten najpiękniejszy zakątek starego Wrocławia. Prezesem działającego od miesiąca Stowarzyszenia jest ks. Zbigniew Orda, wikariusz parafii katedralnej, a wiceprezesami ks. Cezary Chwilczyński, dyrektor Radia Rodzina, oraz zaangażowany w życie społeczności parafianin Zbigniew Chowaniec.

„Naszym podstawowym celem będzie popularyzacja Ostro-

wa poprzez działalność wystawienniczą, wydawniczą oraz koncertową – powiedział ks. Z. Orda. – Chcemy gromadzić pieniądze na kontynuację remontu katedry oraz kościoła pw. Świętego Krzyża. Status stowarzyszenia pozwoli nam sięgać po środki na ten cel także do funduszy unijnych. Wśród najistotniejszych zadań remontowych ks. Z. Orda wymienił dokończenie renowacji południowej wieży katedry, nową instalację grzewczą oraz wzmocnienie witraży dodatkową szybą. Nad harmonogramem prac będzie czuwał ks. infułat Adam Drwięga, proboszcz katedry.



MARCIN BRACKI

EC Fragment Ostrowa Tumskiego

PANORAMA PARAFII

Wspólnota pw. Macierzyństwa Najświętszej Maryi Panny – Wrocław Pilczyce

Pod Matczyną opieką

Pilczycki kościół parafialny posiada barwną historię. Swoje miejsce mają w niej nawet rosnące obok drzewa...

Pierwsza drewniana świątynia powstała na Pilczycach w 1938 r., kiedy erygowano tu parafię pw. św. Konrada. Budynek spłonął doszczętnie w czasie wojny.

Pierwsza w mieście

„W 1949 r. zaczęto budować nowy kościół – mówi proboszcz, ks. prał. Józef Mielczarek. – Była to w rzeczywistości pierwsza świątynia, jaka powstała w powojennym Wrocławiu”. Wzniesiono ją z cegły rozbiórkowej, przy wielkim zaangażowaniu okolicznej ludności. Ojcowie oblaci, którzy byli duszpasterzami parafii w latach 1951–1981, doprowadzili do zmiany jej wezwania na maryjne.

Niewielki kościółek nie wystarczał, a z racji ukształtowania działki trudno go było rozbudować. Ks. J. Mielczarek po objęciu parafii w 1981 r. rozpoczął więc budowę nowej, większej świątyni. „Miałem w związku z tym mnóstwo perypetii z Wydziałem ds. Wyznań – wspomina. – Ostatecznie zgodzono się na inwestycję, ale kazano zapłacić wielomilionowe odszkodowania za ścię-

cie czterech drzew na placu budowy. By tego uniknąć, postanowiłem je przesadzić”. Akcja przenoszenia wielkich drzew, z których każde ważyło 25 ton, musiała być szczególnie zaplanowana. Ks. proboszcz wspomina, jak zgłębiał fachową literaturę na ten temat, radził się leśników. Całą operację przeprowadzono w pełni profesjonalnie i drzewa do dziś zdobią kościelne otoczenie.

Wokół świątyni

Czasy komunizmu nie były łatwe, ale pokonywanie różnych trudności bardzo jednoczyło ludzi. Ks. Józef wspomina na przykład niepowtarzalną atmosferę organizowanych wtedy pielgrzymek do Rzymu z noclegami na kempingach. Kronika parafialna przypomina wydarzenia kolejnych lat, m.in. uroczystość poświęcenia trzech dzwonów o imionach Maria, Konrad i Józef czy wyjazdy do Niemiec w ramach działalności Fundacji im. św. Jadwigi Partnerstwa Międzyparafialnego Dortmund–Wrocław.

W parafii działa wiele wspólnot. Są wśród nich: Grupa Biblijna, Żywy Różaniec, Gabinet Wychowawczy „Pro Familia”, skupiający przede wszystkim pedagogów, Wspólnota Najdroższej Krwi Chrystusa, Świecka Rodzina Świętego Franciszka, Młodzież Fran-



AGATA COMBIK

Piękna kompozycja wokół tabernakulum przypomina kielich mszalny i Hostię

ciszkańska czy Grupa Charytatywna. O śpiew dba chór parafialny „Cante Mariae”, prowadzony przez Annę Michalak, oraz schola dziecięca. Specjalną grupę tworzą nadzwyczajni szafarze, którzy co niedzielę zanoszą Komunię św. do chorych. Obecnie powstała wspólnota wolontariuszy opiekujących się niepełnosprawną młodzieżą.

Wokół wzniesionej z trudem świątyni do dziś tętni życie. A stojące wokół stare drzewa przypominają historię ubiegłego wieku.

AGATA COMBIK



KS. PRAŁ. JÓZEF MIELCZAREK

Święcenia kapłańskie otrzymał w 1958 r. z rąk kard. Bolesława Kominka. Posługę proboszcza pełni od 40 lat. W tym roku obchodzi jubileusz 25-lecia duszpasterskiej pracy na wrocławskich Pilczycach.

ZDANIEM PROBOSZCZA

Dużą rolę w naszej parafii odgrywa praca z młodzieżą. Mamy tu kilka szkół, przedszkola, Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niesłyszących. W pracę katechetyczną zaangażowani są księża wikarzy oraz trzy katechetki. Kiedy katecheza wróciła do szkół w 1990 r., odbyła się piękna uroczystość poświęcenia 120 krzyży przeznaczonych do zawieszenia w salach szkolnych. Na przestrzeni minionych lat pracy duszpasterskiej dostrzegam, że coraz więcej dzieci i młodzieży zaniedbuje praktyki religijne. Mają mniej czasu z powodu wzrastającej ilości zajęć, ale także z powodu ucieczki w świat wirtualny, uzależnienia od komputera, internetu. Trzeba jednak dodać, że wiele jest także osób zaangażowanych w życie Kościoła. Wciąż bardzo dużo dzieci uczestniczy w nabożeństwach różańcowych czy Roratach. Tętni życie poszczególnych wspólnot parafialnych. Ważnym wymiarem pracy duszpasterskiej jest posługa wobec starszych i chorych. Na terenie parafii znajdują się Dom Pomocy Społecznej, a także szpital chirurgiczny. Dwa razy w roku, 11 lutego oraz w Tygodniu Miłosierdzia, organizujemy obchody Dnia Chorego połączone z udzielaniem sakramentu namaszczenia chorych.

Zapraszamy do kościoła

- W niedziele – 7.00, 9.00, 10.00, 11.30, 13.00, 18.30;
- W dni powszednie – 6.30, 9.00, 18.30.